

TEMAT GOŚCIA ► S. 18

**Migracja sąsiadów
– Ukraińcy w Polsce.**

POLSKA ► S. 34

**Szkoła w czasach
epidemii.**

KULTURA ► S. 64

**Wojciech Pszoniak – aktor,
który znał się na duszy.**

TYGODNIK KATOLICKI UKAZUJE SIĘ OD 1923 R.

nr 43 rok XCVII 25 października 2020

Cena: 6 zł (w tym 8% VAT)

GOSZC.PL

GOŚĆ NIEDZIELNY

MOC ZAUFANIA



KOŚCIÓŁ ► S. 24

**Opatrzności się ufa.
Nie wystawia się Jej na próbę.**

INDEKS
359424



Rok temu ustanowiono nawet Dzień Archiwisty, by szerszemu gronu społeczeństwa opowiedzieć o tym, na czym polega praca ludzi zajmujących się badaniem starych dokumentów.

– Od kilku lat na naszym budynku widnieje napis „Archiwum Państwowe w Lublinie”, który przechodzącym obok katedry pozwala zauważyć, że w tym miejscu znajduje się taka instytucja. Wcześniej wiele osób nie kojarzyło, gdzie w Lublinie może być archiwum. Jednak sama wiedza o lokalizacji jednostki nie wiąże się ze świadomością, czym się ona zajmuje – mówi Bartosz Staręgowski z Archiwum Państwowego w Lublinie.

ŚWIAT SIĘ ZMIENIA

Tymczasem praca archiwisty związana z gromadzeniem, ewidencjonowaniem, opracowywaniem i udostępnianiem materiałów z przeszłości zmienia się wraz z otaczającym nas światem. Nowoczesne technologie, nośniki elektroniczne, internet sprawiły, że archiwista zyskał nowe możliwości działania. Nie tylko łatwiej mu zabezpieczyć dokumenty, np. skanując je, ale także materiały, które do tej pory leżały w magazynach, mogą ujrzeć światło dzienne poprzez udostępnianie ich online, co cieszy się coraz większym zainteresowaniem badaczy dawnych dziejów.

Z taką właśnie formą popularyzacji ciekawych materiałów wiązał się tegoroczny dzień archiwisty połączony z jubileuszem 10-lecia istnienia Galerii Jezuicka 13.

– To internetowe przedsięwzięcie Archiwum Państwowego w Lublinie, które popularyzuje działalność tej instytucji. Ukazuje, że archiwum to nie tylko poważne dokumenty, ale i spora dawka humoru oraz ekspozycje pokazujące życie mieszkańców Lubelszczyzny na przestrzeni wieków. Strona utrzy-

Zatruta aspiryna i części garderoby

Co to jest archiwum, czego można tam szukać i komu służy? Właśnie po to, by popularyzować wiedzę na ten temat, powstała Galeria Jezuicka 13.

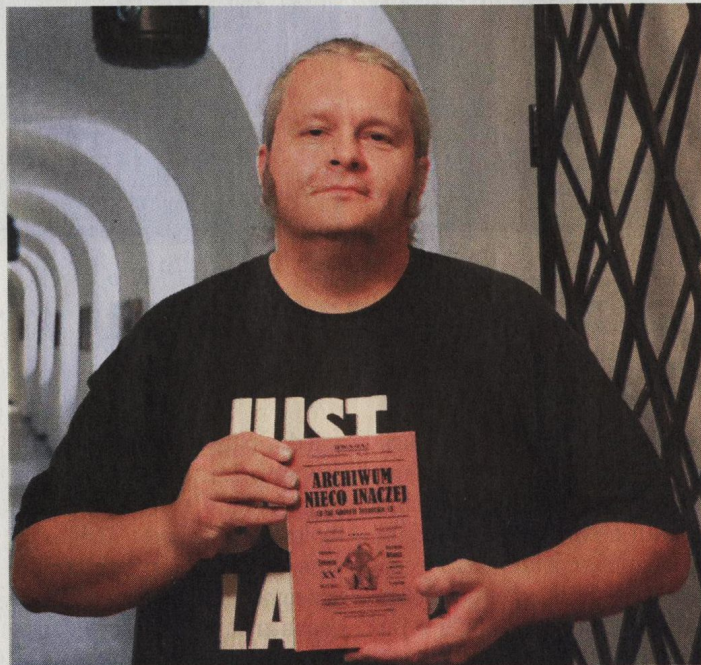
mana jest w konwencji fotobloga i skierowana zarówno do tych, którzy korzystali już z zasobów archiwalnych, jak i do tych, którzy w archiwum nigdy nie byli – wyjaśnia Marek Krzykała, autor publikacji opowiadającej o Galerii Jezuicka 13.

RZUT OKA W PRZESZŁOŚĆ

Impulsem do powstania galerii był sukces wystawy zatytułowanej „Niezwykła zwyczajność codzienności”, prezentującej kilkadziesiąt afiszów z okresu międzywojennego, którą przygotowali pracownicy archiwum.

– Prowadząc swoją codzienną pracę, natykaliśmy się na różne niezwykle materiały. Czasem były bardzo śmieszne, czasem zaskakujące, czasem zwyczajnie piękne. Nikt oprócz nas ich nie widział, postanowiliśmy więc to zmienić, tworząc właśnie Galerię Jezuicka 13, gdzie według indywidualnego uznania pracowników, którzy w pracy natykali się na te ciekawostki, postanowiliśmy zamieszczać je na stronie galerii – wyjaśnia M. Krzykała.

Najwięcej niespodzianek znaleziono w archiwach sądo-



▲ Marek Krzykała, autor publikacji wydanej na 10-lecie placówki.

wych, gdzie oprócz opisu przebiegu choroby i wyroku sądu, zachowane są często dowody zbrodni. Tak np. zachowały się fiołki z zatrutą aspiryną czy bielizna kobiety lekkich obyczajów służące za dowód w sprawie. W jednej z teczek z aktami zachował się kawałek zasuszonego tortu, który według opisu sprawy przyrządzono tak, by zaszkościć gościom.

Do archiwum trafiają różne dokumenty, także dotyczące działalności zakładów pracy, które zostały zlikwidowane. Warto o tym wiedzieć, szukając danych związanych np. z zatrudnieniem w zakładzie, którego już nie ma.

Pracownicy archiwum zachęcają także do tego, by każdy poczuł się odpowiedzialny za zbiory, jakie posiada. – Tak naprawdę każdy może być archiwistą, bo każdy posiada jakieś pamiątki rodzinne, własne

sentymalne przedmioty, fotografie, czy dokumenty. Warto to, co dla nas z różnych względów najważniejsze, zachować, byśmy sami mogli do tego wracać, a z czasem może przekazać następnym pokoleniom – podkreśla Bartosz Staręgowski.

10 lat działalności stało się okazją do podsumowania i wydania publikacji na ten temat. Album zatytułowano „Archiwum nieco inaczej. 10 lat galerii Jezuicka 13”.

Agnieszka GIEROBA

GOŚĆ LUBELSKI

KONTAKT:
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
20-950 Lublin
tel./faks 81 534 61 36
e-mail: lublin@gosc.pl

REDAGUJĄ:
ks. Rafał Pastwa
– kierownik oddziału tel. 666 830 813
Agnieszka Gieroba tel. 666 830 814
Justyna Jarosińska tel. 795 409 076

REKLAMA:
reklama@igomedia.pl, tel. 32 608 80 84